



GAZETT WILEŃSKIE

W SOBOTĘ DNIA 22. STYCZNIA ROKU 1780.



Z Wilna d. 22 Stycznia.

W przeszły Poniedziałek to jest d. 17. z okoliczności do roczney Narodzenia J. K. Mci, w Zamku po zwykłym Nabożeństwie w przytomności Jmci Pana Marszałka z całym Trybunałem i Państwem tu przytomnym spiewane było *Te DEUM Laudamus* przy rzeźbionym z armat bicia, gdzie Konwikt Szlachecki JJ. XX. Pia-

row tutejszych uprzeymości swoiey ku Nayaśniey-  
szemu Monarsze uczyniwłzy oświadczenie, wierłz z Materyi: że *J. K. Mość* zachodzą-  
ce w przeciagu Panowania swe-  
go trudności mężnie ułatwia-  
jąc, stałe do zupełnego Narodu  
uszcześliwieniu przykładasę Głównemu Trybunałowi i Pań-  
stwu przytomnemu rozdał,  
Nastąpił potym wielki obiad

u Jmć Pana Vice Marszałka, wieczorem zaś przy rześ-  
stym illuminowaniu Ratusza  
Jmć Pan Marszałek w Pała-  
cu swoim dawał wspaniały  
Bal i Kolacyą podczas któ-  
rey spełniano zdrowie Nay-  
jaśniejszego Pana przy rześ-  
stym ogniu z armat.

### Z POLSKI.

*Z Warszawy d. 15. Stycznia.*

Pozeyściu z tego święta  
Jmci Pana Macieia *Sottyka*  
zawakowana *Kasztelania*  
*Warszawska* oddana jest Jmci  
Panu Macieiovi *Sobolewskie-*  
*mu* Piłarzowi *Ziemskiemu* i  
*Grodzkiemu Ziemi Warszaw-*  
*skiej.*

### Z ANGLII.

*Z Londynu d. 14. Grudnia.*

Po rozpoczętym dnia 25.  
Listopada ninieyszym Parla-  
mencie, obie dotąd Izby nad  
temi dwoma naycelnieyszymi  
Punktami naybarzieszy zafta-  
nawiaią się, to jest: nad wy-  
nalezieniem potrzebnych  
summ dla woyska Morskiego  
i Lądowego, ponieważ Król  
Jmć w Mowie swey, przy za-  
gaieniu Parlamentu mianey,  
wyrażnie oświadczył się: iż

*mocno jest postanowionym popie-  
rać ze wszelką żywością teraz-  
nieyszey woyny; i nad obmyśle-  
niem należytych środków do  
zaspokojenia Irlandyi, która  
50,000. rachuje ludzi zbroy-  
nych, gotowych do starania-  
się orężem dla siebie tego,  
czegoby drogą spokoyności  
od Anglii nie otrzymali. Co  
do pierwszego Punktu, po u-  
czynionym od J. Pana Buller  
Komisarza Morskiego rappor-  
cie (w którym rachuię się na  
360. okrętow woiennych z  
78105. Maytkow i 15284.  
woyska regularnego morskie-  
go) Izba pozwolila tylko na  
Rok przyszły na 85,000. lu-  
dzi, rachuiąc oraz w tey licz-  
bie 18779, woyska Flotnego,  
i naznaczyła na każdą osobę  
na miesiąc po 4. E. S. biorąc  
razem z Artyleryą morską:  
na co zatym będzie potrzeba  
4,420,000. F. S. Co do woys-  
ka Lądowego, ponieważ Si-  
ły Lądowe *W. Brytannii* skła-  
dać się mają w Roku 1780.  
z 192,500. Ludzi, to jest: z  
111,000. woyska Narodowe-  
go, z 24,500. posiłkowego, z  
42,000. Milicyi, i z 15,000.*

nowego; przeto Izba ustano-  
wiła na to woysko podatek od  
4,171,800. blisko F. S. Co się  
zaś tycze Artykułu *Irlandyi*,  
która się domaga zupełney  
wolności handlu, i dla tego  
Parlament iey zezwolił, te-  
raz na półroczny tylko mia-  
sto dwuletniego podatek od  
1,280121. *Fan: Ster: Lord North*  
na wczoraj, *tey* Seffyi podał  
Izbie trzy Propozycye ty-  
czące się tego Królestwa:  
*pierwszą* względem rewoko-  
wania zakazu wywożenia  
wełny; *drugą* względem re-  
wokowania zakazu wywoże-  
nia szkła robionego w *Irlan-  
dyi*; *trzecią* względem pozwo-  
lenia wolnego hadlu, pod ta-  
kimi granicami, ustawami i  
taxami, iakie się będą zdawa-  
ły Parlamentowi *Irlandzkiemu*.  
Tenże Minister w mowie  
swey gruntowney wykladał  
słuszność *tey* Planty, która  
i *Irlandczykow* zaspokoić po-  
winna, i *Anglikom* nieszkodzi.

Ekadra Amirała *Rodney*  
naznaczona do *Indyi Zachod-  
nych* ieszcze nie popłynęła.  
Według pism naszych publi-  
cznych, ma ona wychodząc

z *Portsmouth* składać się z ie-  
dnego okrętu od 100. z iedne-  
go od 98. z dziesięciu od 74.  
z iednego od 64. iednego tak-  
że od 54. armat, i z 6. Fre-  
gat. Gdy zaś przybędzie pod  
*Plimouth*, przyłączy się ieszcze  
do niey sześć okrętów od 74.  
ieden od 64. armat, i 5. lub  
6. Fregat. Będzie zatym  
wszystkich miała 33. okrętów,  
rachując z Fregatami. Kom-  
modor *Jarvis*, który dnia 8.  
wyszedł był z *Portsmouth* z ie-  
dną Dywizyą od 2. okrę-  
tów szeregowych i 4. Fregat,  
musiał nazajutrz nazad pow-  
rócić dla przeciwnych wia-  
trow.

Urząd nasz Amirałki kazał  
tu podać do wiadomości pu-  
bliczney niektóre zdobyczy,  
które nasi w tych czasach po  
różnych miejscach zabrali.  
Pierwsza z nich jest okręt  
*Hiszpański* od 1200. beczek,  
170. ludzi, który płynął z  
*Limy* do *Cadix* z złotem, sre-  
brem w bryłach, z miedzią  
Kakao, kinkiną &c: a do-  
wiedziawszy się o wojnie z  
*Anglią*, zostawił złoto i sre-  
bro w *Fyal*, a z resztą po-

wracał. Ten po krótkiey bitwie dnia 20. Listopada podcał się Kapitanowi naszemu *Saltr*, mającemu Komendę nad Fregatą od 28. armat. Druga zdobycz jest Fregata *Hiszpańska* od 26. armat z 277. Ludźmi, którą Fregata nasza *Tartare* od 23. armat i 200. Ludzi, po nie długiey także bitwie, dnia 11. Listopada zabrała. Do trzeciey i czwartey z dobyczy należą trzy Armatory *Amerykańskie*, i jeden Statek *Hiszpański*, płynący z wyspy *Tenerify* do *Carogne*, na których wszystkich nie mało ludzi i armat znalaziono.

### Z PORTUGALII

*Z Lizbony d. 16. Listopada.*

Flota Kupiecka *Angielska*, składająca się z 60. żaglow, która od Miesiąca Lipca nie wychodziła ztąd dla boiazni okrętów, nieprzyjacielskich, popłynęła nastatek dnia wczorayszego do *Anglii* pod

konwoiem okrętu iednego od 50. i Statku od 28. armat. Dnia 13. tego Miesiąca weszło na Rzekę naszą *Tag* 16. Statkow także *Angielskich* naładowanych *Stokwiszem &c.* pod załogą dwóch okrętów woiennych, Spodziewaią się przybycia tu dzieściciu ielzcie z teyże Flotki okrętów które się przypadał im w drodze odłączyły.

### Z HISZPANII

*Z Cadix d. 18. Listopada.*

Don Ludwik *de Cordova* stanął z całą swą Dywizją w *Cieśninie*, nie zostawiwszy żadnego okrętu w Porcie *Ferrol*. Mimo barzo wielkiey liczby okrętów woiennych, które trzymają Fortecę *Gibraltar* zamkniętą od morza, iedna *Balandra Angielska* od 18. armat przedarła się do Portu, nie odnioszły wśródz gęstego ze wszecz stron ognia najmnieyszey szkody.

### T A R G I W I L E N S K I E.

Beczka Zyta Osietnego po zlt 24.	Beczka Owsa - po zlt: - 14.
- - - Suromłotnego - - - 20.	- - - Grochu - - - - 20.
- - - Pszenicy ozimki - - - 42.	- - - Gryki - - - - 14.
- - - Letnicy - - - - - 36.	- - - Woz siana od kit 25. - 6
- - - Jęczmienia - - - - 20.	- - - Kopa jasek. po gr: 54.

## SUPPLEMENT

DO GAZET WILENSKICH

W SOBOTĘ DNIA 22. STYCZNIA ROKU 1780.



## Z FRANCYI

Z Toulonu d. 23. Listopada.

Dnia dzisiejszego o godzinie 10, z rana popłynęło z tąd do krajów Lewanckich 41. Statków Marsylskich, pod Konwojem dwóch okrętów i jednej Fregaty. Te trzy Statki zaprowadziwszy do wysp Archipelagu tę Flotkę na 16. Milienow w Towarach mającą, przyprowadzą ztamtąd do Francyi inne Statki Kupieckie, które będą mogły być gotowe.

Z Brest. d. 6. Grudnia.

Przyślano tu świeży rozkaz przygotowania i opatrzenia wżywność czterech okrętów Francuskich od 74. i tyleż okrętów Hiszpańskich od 70. armat, które mają iak nayprędzey ztąd płynąć, lubo nie wiadomo jeszcze do-

kład, Ta wyprawa nie ma bynajmniey przeskadzać uzbraianiu 12, innych okrętów naznaczonych do Indyi i do Ameryki, które nie przestają przysposabiać do tej podróży. Od kilku dni nie mamy już tak gwałtownych wiatrow, iak pierwiey: co czyni nadzieię, iż Eskadra Toulouńska w krótce tu przybędzie.

Z Paryża d. 14. Grudnia.

Niespodziany przed końcem tego Roku Hrabi d'Estaing z Ameryki, do Europy powrót ogłasza nam dzisiejsza nalza Gazeta Francuska. Stanął ten Vice-Amirał w Porcie Brest dnia 7. tego Miesiąca z jednym tylko okrętem Langwedocya od 90. armat, gdyż 11. innych, z ktorymi tu powracał, zaizła

gwałtowna na naszym już morzu burza od niego odłączyła. Nim dogladniejszych o ostatniej jego wyprawie wiadomości zasięgniemy, tym czasem od jego Sekretarza i jednego Officiera niedawno tu przybyłych, dowiadujemy się okoliczności następujących. Nim Hrabia d' *Estaing* wypłynął z *Georgii*, odeflawszy 13. okrętów swojej *Ekadry* do Wysp *Antylskich*, pod Komendą Hrabi de *Grasse*; zabrał jeden okręt *Angielski* od 50. arnat, wybity miedzią, wiozący 650,000. *Liwrow* w monecie; wziął także *Fregatę*, wybitą podobnie miedzią, od 20. arnat; trzy przytym *Statki* przewozowe, które płynęły pod konwoiem wziętego okrętu; jeden okręt *Kúpiecki* bogato naładowany, i kilkanaście innych *Statkow* mniejszey rangi, które wszystkie posłał do *Ameryki-Północney*. Wziął także mocą wyspę *Beaufort*, którą oddał Generalowi *Amerykańskiemu Lincoln*. Wszakże wyprawa jego przeciwko *Miastru Sawannach* nie była tak

szczęśliwa. Wyfadył on był 4,000. Ludzi na ląd; lecz, częścią iż nie miał należytey od *Amerykanow* pomocy, częścią iż *General Prevost* mocniej nad mniemanie był okopany; odstąpił zamysłu nań uderzenia, kontentuiąc się tylko trzymaniem go zewsząd w zamknięciu. Mógłby był pewnie tym sposobem więcej dokazać; ale że wiatry codziennie barziej wzmagały, a Flota nie mogła bez niebezpieczeństwa stać dłużej na jednym miejscu, do tego liczba *Anglikow* z 5,000. składała się znacznie naszą przewyższała; dla tych przyczyn nasz *Vice Amiral* postanowił zabrać swych ludzi na okręty; z której okoliczności wzięła się jedna z najwawszych z *Anglikami* bitwa tak dalece, iż 141. naszych zginęło, 250. ciężkie rany odebrało, *Pułkownik Stettin Szwed* na placu poległ, dwaj inni nasi *Officierowie* de *Fontange* i de *Bethisy* ranieni są, i sam Hrabia d' *Estaing* jedney od ognia w udo, drugiey od strzały w ramię rany dostał; i dla tey

przyczyny musiał się kilka dni zabawić w *Brest*, i powoli tu powraca.

Z *Brest* d. 10. *Grudnia*.

Chodzi tu po rękę Relacya niepomyślney całej Wyprawy Hrabi d' *Estaing* przeciwko Miastu *Savannah* leżącemu na Brzegu *Georgii*, w *Ameryce Południowej*. Rzecz tedy jest taka. Gdy Flota przybiła do Brzegów *Ameryki*, Hrabia d' *Estaing* popłynął z Dywizjami JJ. Panów *de Grasse* i *de la Motte-Piget* ku Rzeczce *Savannah*. Dnia 29. Sierpnia wysadził na Brzeg 4000. Ludzi, którzy pomaszarowali prosto pod Miasto, i je opasali. Dnia 13. Września poczęto do niego strzelać, i szturmowano przez dwa tygodnie. Przyciśiony Vice-Amirał niedostatkiem żywności, i zbliżaniem się jesieni, przypuścił na ostatek do Miasta atak, chcąc je wziąć szturmem. Ale do tego znalazł wielką i nie spodzianą trudność; gdyż Komendant *Angielski* uwiadomiony wcześniej o tym zamiśle przez jednego Oficiera *Amerykańina*, który uciekwszy od

naszych, przebrał się był do Miasta, całą swą moc w tę stronę obrócił, na którą nasi uderzyli byli. Przymuszony tedy zostali atakujący do ucieczki, zostawivszy blisko 1500. Ludzi na placu. Sam Hrabia d' *Estaing* odebrał dwie rany, jedną w nogę drugą w rękę; *J. P. de Fontanges*, znacznie także został raniony; dwóch zaś Oficierów na placu poległo: *J. Pan Brown* Major, *Reymentu de Dillon*, i Jmć *Pan General Puławski Polak*.

Z *HOLANDYI*

Z *Hagi* d. 21. *Grudnia*.

List prywatny z *Londynu* pisanego dnia 17. tego Miesiąca przy odieździe ostatniego Kuryera, donosi nam, iż tam przybył świeżo Porucznik *Cardon* znowiną o wzięciu przez *Anglików* *S. Ferdynanda* de *Omoa* Miasta i Fortecy wielkiej wagi *Hiszpańskiej* leżącej na Brzegu *Południowym* Powiatu *Honduras*, niedaleko uścia *Golfu* tegoż imienia. Przedsięwzięta była ta wyprawa z rozkazu Generała *Dalling* Gubernatora *Jamaiki*, który mając do stateczne siły dla obrony tej

wyspy, wysłał był Kapitana *Dalrymple* do *Honduras* z Dywizją wojska, pod konwojem kilku okrętów Komendy Kommodora *Lutrell*. Dobyli więc oni tey obronnej Fortecy szturmem, i zabrali w niewolę Gubernatora, wielu Officerow, i większą część Garnizonu, gdyż reszta była uciekła. Wzieli także w tey rozprawie dwa bogate okręty z trzema Millionami *Piastrów*, i z znaczną kwotą *Indychu*. Znaleziono przytym w teyże Fortecy 60. sztuk armat różnego kalibru, 100. Moździerzow, dostatek ryszunkow, wynoszące wszystko na Million *Fun: Ster*:

### Z NIEMIEC

Z *Wiednia* d. 11. *Grudnia*.

Dla pomnożenia handlu w Królestwach *Galicji* i *Lo-domeryi*, ogłoszono we *Lwowie* Ustawę Cesarzowey Jeymci Królowey, 19. Artykułow zawierającą, mocą której nadaiesię Miastu *Brodom* zupełna handlowania wolność taka, iakiey używają Miasta *Triešt* i *Fiume*.

Z *Węgier* donoszą, iż tam

po wielu *Winnicach* znaleziono między niektórymi winogronami kawaleczki czystego złota wielkości ziarna ięczmiennego; ziarka zaś jagod, które podobno nie miały tyle ciepła, ile pierwsze, powleczone tylko były pleweczką złotą. Wnoszą ztąd powszechnie, iż tego roku Słońce osobliwie dogrzewało winnicom, z czego ieszcze i dobroci wina spodziewać się należy.

### Z WŁOCH

Z *Neapolu* d. 27. *Listopada*.

*J. P. Chevalier* Brygadyer Wojsk *Francuskich*, a przeszły Gubernator Miasta *Chander-nagor* w *Indjach* *Wschodnich* leżącego, wyjechał dziś ztąd do *Francji* z niektórymi Officerami, którzy byli w Garnizonie w pomienionym Mieście, należącym teraz do *Anglii*. Przeprawili się oni do *Kairu* przez *Abisynią*, napadani często w pułstyniach *Arabskich* od zbóycow, którym się musieli opierać. Z *Kairu* przybyli do *Malty*, a ztamtąd do tey *Stolicy*.